



**TEATR.
WYBRZEŻE**
teatr **wybrzeże**

Nasi aktorzy wśród najlepszych!

Nasi aktorzy wśród najlepszych!

06 września 2015, 13:21

Z radością informujemy, że Krzysztof Matuszewski, Piotr Biedroń, Katarzyna Dałek i Barbara Derlak zostali wyróżnieni w 23. edycji Subiektywnego spisu aktorów teatralnych Jacka Sieradzkiego!

Krzysztof Matuszewski [zwycięstwo]

Widzę go w gdańskim Wybrzeżu od lat, zwykle w rolach drugoplanowych. Wygląda na to, że doczekał się swego czasu. Tego specyficznego momentu w życiorysie aktora, kiedy się zgrubło, podłysiało, ma się rozmaite doświadczenia życia wypisane na facjacie, a ciało jeszcze działa sprawnie i stać je na rozmaite fizyczne wygibasy, które lubią reżyserzy. Na przykład Ewelina Marciniak chętnie go obsadza w roli lekko starszych bohaterów - w AMATORKACH, w niewydarzonym CIĄGU, także w PORTRECIE DAMY, z ewidentną satysfakcją patrząc, jak wnosi tymi tatusiami i wujami energię innego typu niż naturalna witalność młodych kolegów. I jak pięknie dotrzymuje im kroku, a niekiedy wręcz każe siebie gonić.

Piotr Biedroń [na fali]

Nikt nie miał od dawna takiego wejścia na scenę: nago, głową w dół, z rajskiego ogródka podwieszonego do góry nogami pod sufitem prosto na twardą, polską ziemię z wizji Żeromskiego. To nie są żadne metafory - proszę spojrzeć na zdjęcie. Czysto retoryczna rola Cezarego Baryki nie dorównuje już potem może tak przebojowemu entré - ale jest dobrze skonstruowana, żarliwa. Świetny sezon, bo różnorodny: główny bohater w PRZEDWIOŚNIU, błaznowanie po pseudofrancusku w WESOŁYCH KUMOSZKACH Z WINDSORU, utrzymany na granicy pastiszu (ale bez jej przekraczania) dandys z PORTRETU DAMY w spektaklu Eweliny Marciniak. Grać dużo i w wielu stylach; nie ma lepszej recepty dla aktora, by nie rdzewieć.

Katarzyna Dałek [na fali]

Wymarzona do PORTRETU DAMY według Henry'ego Jamesa, z którego Ewelina Marciniak zrobiła w gdańskim Wybrzeżu trochę kampową, trochę operową, mocno ironiczną i gorzką opowieść o całkowicie niepoprawnej (wedle dzisiejszych reguł) drodze kobiety, na której dojrzałość oznacza jednocześnie stratę wolności. Jej Isabel jest w pierwszych scenach wcieleniem spontaniczności, upajania się swobodą sposobu bycia, bezpośredniością, bezpruderyjnością - i gdzieś w trakcie opowieści ten blask błędnie, przygasa, daje się zamknąć w niewolę społecznego konwenansu. Wszystko, co dzieje się z postacią, odciska się w ciele aktorki, idealnie swobodnym na początku, potem przedziwnie samo-się-krepującym. Nie pierwsza to jej tak efektowna rola we współpracy z tą reżyserką - vide AMATORKI; na drugim biegunie stoi powściągliwa, retoryczna Maria Zarębińska w BRONIEWSKIM: imponująco szerokie możliwości.

Barbara Derlak [nadzieje]

Nie aktorka, lecz muzyk, liderka zespołu CHŁOPCY KONTRA BASIA, który Ewelina Marciniak odkryła dla teatru. W MORFINIE z katowickiego Teatru Śląskiego im. Wyspiańskiego przebywa cały czas na scenie - widowisko jest właściwie klipem muzycznym z rozbudowaną fonosferą determinującą rytm - i miło zerkać, jak w niej wzbiera chęć włączenia się w akcję, jak szuka kontaktu z występującymi na scenie, ogrywa kostium, jest po prostu gotowa. Co teatr umie zauważyć: w PORTRECIE DAMY w Gdańsku ma już własną aktorską sekwencję, skromną, ale całkiem wyrafinowaną. Idę o zakład, że zobaczymy ją niebawem w jakiejś robocie stricte aktorskiej. I nie jest to odosobniony przypadek pchania się (w pozytywnym sensie) wokalistki-kompozytorki na scenę: bosy taniec Joanny Halszki Sokołowskiej pointuje spektakl-koncert NIKT NIE BYŁBY MNĄ LEPIEJ w Lubuskim Teatrze w Zielonej Górze.



Zobacz galerię

Nasi aktorzy wśród najlepszych!





Teatr Wybrzeże, 80-834 Gdańsk, ul. Św. Ducha 2, tel. [058 301 70 21](tel:0583017021)

.cc-banner.cc-top { font-family: "franklingothic",sans-serif; }